

Sygn. akt III AUa 186/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	Jolanta Hawryszko Urszula Iwanowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 czerwca 2020 r. w S.

sprawy M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury pomostowej i emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 6 lutego 2020 r., sygn. akt VI U 321/19

1. oddała apelację,
2. zasądza od ubezpieczonego M. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

Urszula Iwanowska	Barbara Białecka	Jolanta Hawryszko
-------------------	------------------	-------------------

Sygn. akt III AUa 186/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 01.04.2019 roku organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu – M. S. prawa do emerytury pomostowej. W uzasadnieniu powołując się na ustawę z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2018 r. nr 1924) pozwany podał, że ubezpieczony nie udowodnił okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Uznał mu 12 lat 6 miesięcy i 25 dni takiej pracy. Nie uznał okresu od 21.07.1975 r. do 22.04.1978 r. i od dnia 18.03.1988 r. do 30.04.1991 r. w którym ubezpieczony był kierowcą ciągnika w L. (...) Z..

Decyzją z dnia 11.06.2019 r. pozwany odmówił skarżącemu prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu organ rentowy powołując się na ustawę z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. Ust. z 2020 roku nr 53), zwaną dalej ustawą, stwierdził, że ubezpieczony nie spełnia wymienionych w niej przesłanek do nabycia prawa do emerytury, albowiem udowodnił 12 lat 6 miesięcy i 25 dni, zamiast co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniach od decyzji ubezpieczony domagał się ich zmiany i przyznania prawa do emerytury pomostowej i prawa do emerytury. Podnosił, iż organ rentowy przy ustalaniu prawa do emerytury pominął okres pracy w warunkach szczególnych na stanowisku kierowcy ciągnika w L. Kombinacie Rolnym – Gospodarstwie Rolnym (...).

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy podtrzymał swoje stanowisko.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2020 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i rozważania prawne znajdują się na k. 62 – 64 akt sprawy.

W wywiedzionej od powyższego wyroku apelacji ubezpieczony podniósł następujące zarzuty:

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., w stopniu mającym znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, poprzez przekroczenie granic oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a przez to błędną jego ocenę prowadzącą do przyjęcia, że czynności wykonywane przez ubezpieczonego, nie były pracą w transporcie;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 i art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, że ubezpieczony w spornym okresie 21 lipca 1975 r. do 22 kwietnia 1978 r. i od 18 marca 1988 r. do 30 kwietnia 1991 r. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołań w całości zgodnie z treścią wniosków zawartych w odwołaniach, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozstrzygnięcia, oraz o orzeczenie o kosztach postępowania za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się niezasadna.

Na wstępie, uwzględniając treść art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wskazać należy, że Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

W niniejszej sprawie Sąd Odwoławczy skorzystał z możliwości rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym nie znajdując przesłanek do skierowania sprawy na rozprawę oraz wobec zgody obu stron na rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 374 k.p.c.).

W niniejszej sprawie ubezpieczony M. S. domagał się uznania do stażu pracy w warunkach szczególnych okresów pracy od 21.07.1975 r. do 22.04.1978 r. oraz od 18.03.1988 r. do 30.04.1991 r., wskazując że był zatrudniony jako traktorzysta wykonujący pracę w transporcie.

W uzasadnieniu wywiezionej apelacji ubezpieczony wskazywał, że świadkowie i ubezpieczony zeznawali wprost, że wnioskodawca nie wykonywał prac polowych. Zdaniem apelującego dokumentacja dotycząca zatrudnienia, w tym świadectwa pracy i angaże, są jedynie dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c., a zatem stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisywała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumentach. O uznaniu zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie decyduje treść dokumentów wystawianych przez pracodawcę, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika. Sąd zobligowany był ustalić, czy i w jakim charakterze pracował wnioskodawca, korzystając ze wszystkich dostępnych źródeł. Oparcie się tylko na dokumentach bez ich weryfikacji w trakcie zeznań świadków budzi uzasadnione zastrzeżenia.

W ocenie Sądu Odwoławczego, materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwalał na zaliczenie wskazanych okresów zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach, uprawniającej do wnioskowanego świadczenia, a bez tego okresu ubezpieczony nie legitymuje się okresem co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Trafnie Sąd I instancji dostrzegł różnice między pracą kierowcy ciągnika wykonywaną w transporcie a pracą kierowcy ciągnika wykonywaną przy pracach polowych. W wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, Sąd Najwyższy zapoczątkował linię orzecniczą, zgodnie z którą "wymienienie w wykazie A, dziale VIII pod pozycją 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach a nie tylko transportowych. (...) Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą "w transporcie", nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe". Dalsze orzecznictwo Sądu Najwyższego tylko rozbudowuje i pogłębia tę argumentację (por. wyrok z dnia 13.07.2016 r. I UK 218/15, LEX nr 2108499 i z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089). Zauważyć należy, że pracodawca nie uznał pracy traktorzysty "w rolnictwie" jako pracy w szczególnych warunkach, mając zapewne na uwadze, że występujące w trakcie prac polowych czynniki ryzyka nie są ku temu wystraszające. Z tego względu w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwała się jednolita wykładnia przepisu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. wykazu A, dział VIII poz. 3, że praca kierowcy ciągnika w transporcie i praca traktorzysty w rolnictwie, to nie są tożsame zatrudnienia w aspekcie możliwości jednakowej ich kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie jest zasadny wniosek, że Sąd Okręgowy poczynił w sprawie błędne ustalenia dotyczące charakteru jego zatrudnienia w tym okresie. Sąd Okręgowy bowiem wskazał, na jakich źródłach dowodowych oparł się ustalając, czy zatrudnienie skarżącego miało charakter pracy w warunkach szczególnych. Sąd pierwszej instancji przytoczył również treść stosownych przepisów prawa oraz aktualne i powszechnie przyjęte poglądy orzecznictwa dotyczące rozumienia pojęcia pracy w szczególnych warunkach i cech takiego zatrudnienia. Dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia nie uchybiają art. 233 § 1 k.p.c. Nie powielając argumentacji Sądu pierwszej instancji należy jednak podkreślić, że zgodnie z przyjętym powszechnie stanowiskiem orzecznictwa dla skuteczności zarzutu obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wykazanie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wskazanych w przywołanym przepisie, czyli wykazania, że ocena sądu jest rażąco sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego i dlaczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., sygn. akt II UKN 685/98, Legalis nr 48876). Skoro z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dokonana przez sąd rozpoznający sprawę ocena dowodów może zostać skutecznie podważona tylko w przypadku, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub też gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych.

Podkreślić należy, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, iż pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach. Prawo do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na pracę w warunkach szczególnych jest przywilejem, stąd też spełnienie warunków do jej przyznania, udowodnione być musi w sposób niezbity i niebudzący wątpliwości. Służą temu niewątpliwie przede wszystkim dokumenty. To na ubezpieczonym spoczywa ciężar udowodnienia faktów, które potwierdziłyby prawo do wnioskowanego świadczenia. W niniejszym postępowaniu ubezpieczony nie udowodnił, by pracę tę świadczył stale, a więc codziennie i to w pełnym wymiarze czasu pracy. Dlatego w tej kategorii spraw przyjmuje się, że same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych z reguły byłyby niewystarczające do przyjęcia pracy w szczególnych warunkach (wyrok SA w Białymstoku z dnia 22 maja 2013 r., III AUa 952/12, LEX nr 1327500).

W niniejszej sprawie żaden z oryginalnych dokumentów pracowniczych nie potwierdza faktu wykonywania przez wnioskodawcę w spornym okresie zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy ciągnika w transporcie. Trafnie Sąd Okręgowy stwierdził, że również z zeznań świadków nie wynika to, aby wnioskodawca tego rodzaju pracę w spornym okresie wykonywał w sposób ciągły, stały, nieprzerwany. Apelujący negując ocenę Sądu Okręgowego, nie wskazał jednocześnie żadnych nowych okoliczności, które by uzasadniały jego przekonanie o wadliwości tych ustaleń. W istocie jego zarzuty stanowią jedynie polemikę z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy.

Dokumenty zawarte w aktach osobowych świadczą, iż w okresie od 21.07.1975 r. do 22.06.1976 r. ubezpieczony zatrudniony był jako pracownik brygady polowej. Jako traktorzysta pracował od 23.06.1976 r. do 22.04.1978 r. Następnie od 18.03.1988 r. świadczył pracę jako traktorzysta, od 9.08.1989 r. zatrudniony był jako pracownik fizyczny, a od 1.10.1989 r. jako palacz. Pomimo, iż w postępowaniu sądowym, opartym na zasadzie swobodnej oceny dowodów, nie obowiązują ograniczenia dowodowe zawarte w przepisach rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. (§ 2 ust. 2), to zauważyć należy, że przewidziana została pewna hierarchia dowodów, którą sąd winien kierować się przy rozpoznawaniu sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. W pierwszej kolejności, przy ustalaniu okresów zatrudnienia, winny być uwzględniane dokumenty z przebiegu zatrudnienia - świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero, gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera pewne rozbieżności, dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia.

Ubezpieczony, aby udowodnić, iż w całym okresie zatrudnienia wykonywał pracę w warunkach szczególnych, opierał się w zasadzie wyłącznie na zeznaniach swoich oraz zeznaniach świadków, które słusznie przez Sąd Okręgowy uznane zostały za niemiarodajne. Powołani do sprawy świadkowie pomimo, iż byli pracownikami wskazanego przedsiębiorstwa w spornym okresie, to jednak nie pracowali przez cały czas z ubezpieczonym. Co więcej, z materiału zgromadzonego w aktach sprawy wynika, iż ubezpieczony zatrudniony był w dużym zakładzie rolnym, gdzie zatrudnianych było około 30 traktorzystów. Nie jest wiarygodne twierdzenie, iż jedynie ubezpieczony spośród wszystkich pracowników pracował w transporcie i nie wykonywał prac typowo polowych. Tym bardziej, że ze zgromadzonej dokumentacji pracowniczej, sporządzonej przez pracodawcę ubezpieczonego wynika, że ubezpieczony był pracownikiem brygady polowej. Profil zakładu zatrudniającego wnioskodawcę wskazuje na wnioski przeciwne, niż te, która skarżący sformułował w apelacji. Ubezpieczony był kierowcą ciągnika w L. Kombinacie Rolnym – Gospodarstwie Rolnym (...). Kombinacj ten zajmował się, co wynika z samej już nazwy, produkcją rolną, a jedynie incydentalnie mogły być to prace związane z transportem. Słusznie, zatem przyjął Sąd pierwszej instancji uznając, że świadkowie rzeczywiście mogli widywać ubezpieczonego podczas wykonywania prac transportowych. Nie oznacza to jednak, że na ich podstawie można uznać, wbrew zgromadzonej dokumentacji pracowniczej, że prace te M. S. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że M. S. był zatrudniony w spornych okresach jako traktorzysta, czyli pracował w dziale rolnictwo (którego dotyczy wykaz A dział X - "w rolnictwie i przemyśle

rolno-spożywczym"). Zatem nie było możliwe przyznanie ubezpieczonemu świadczenia emerytalnego z uwagi na wykonywanie przez co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony nie był rzeczywiście narażony, jeżdżąc ciągnikiem po polu, na taką samą ekspozycję czynników szkodliwych jak kierowcy transportu drogowego. Podkreślenia wymaga, że wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie a priori pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. Stanowiska te wymienione zostały w dziale VIII wykazu A dotyczącym prac "w transporcie i łączności", a nie w dziale X obejmującym prace "w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16).

Nie można uznać, że praca ubezpieczonego jako traktorzysty w spornych okresach była pracą „w transporcie”, ponieważ kierujący nie przewoził transportem drogowym towarów stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, lecz wykonywał również przy pomocy ciągnika rolniczego prace typowo polowe. Przy czym zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na rozgraniczenie i dokładne wskazanie kiedy praca była wykonywana na polu, a kiedy w transporcie, bowiem nie były prowadzone takie rejestry.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411 oraz z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499 oraz postanowienie z dnia 23 maja 2019 r. III UK 289/18) i podzielanemu przez Sąd Odwoławczy.

Reasumując, Sąd Apelacyjny przyjął, że ubezpieczony nie wykazał, by w spornych okresach zatrudnienia wykonywał pracę w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy i stale. Wbrew twierdzeniom apelującego wymiar pracy w warunkach szczególnych nie daje zatem 15 lat, w konsekwencji czego ubezpieczony nie spełnił warunku do nabycia prawa do emerytury pomostowej na podstawie ustawy o emeryturach pomostowych, jak i prawa do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach. Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zeznań powołanych w sprawie świadków, które – oceniane w powiązaniu z dokumentacją pracowniczą – uprawniały Sąd Okręgowy do wywiedzenia wniosków o braku podstaw do uznania, aby w spornych okresach M. S. wykonywał wyłącznie prace w warunkach szczególnych.

Apelujący podkreślał w treści uzasadnienia apelacji, iż Sąd I instancji nie przeprowadził wystarczającego postępowania odnośnie czynności wykonywanych przez ubezpieczonego jako pracownika fizycznego i palacza. Jednakże zauważyć należy, że sam okres, od kiedy ubezpieczony był palaczem, nie byłby wystarczający do uzupełnienia stażu pracy w warunkach szczególnych w takim wymiarze, aby łącznie staż ten wyniósł co najmniej 15 lat.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał apelację za pozbawioną uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych i z mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów uzasadnia przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265).